

Wyrok z dnia 9 września 1997 r.

II UKN 219/97

1. Przyznanie pracownikowi świadczenia rehabilitacyjnego bezpośrednio po wyczerpaniu zasiłku chorobowego dowodzi, że pracownik ten nie odzyskał zdolności do pracy, co uzasadnia rozwiązanie z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 KP.

2. Stawienie się pracownika w zakładzie pracy i zgłoszenie gotowości do pracy w okresie zwolnienia lekarskiego nie wywołuje skutku przewidzianego w art. 53 § 5 KP.

Przewodniczący SSN: Barbara Wagner (sprawozdawca), Sędziowie SN: Maria Mańkowska, Zbigniew Myszk.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 9 września 1997 r. sprawy z powództwa Janusza W. przeciwko [...] Fabrykom Mebli Spółka z o.o. w O. o sprostowanie protokołu powypadkowego, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 17 grudnia 1996 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Janusz W., pozwem z dnia 20 października 1995 r., dochodził sprostowania protokołu powypadkowego i przywrócenia do pracy w [...] Fabrykach Mebli Spółka z o.o. w O. Twierdził, że w dniu 23 października 1989 r. uległ wypadkowi przy pracy doznając nie tylko zranienia uda, jak wynikałoby z treści protokołu, lecz także urazu głowy. Żądanie przywrócenia do pracy uzasadniał tym, że strona pozwana rozwiązała z nim umowę o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 53 KP z dniem 28 sierpnia 1995 r. pomimo, że w dniu 24 sierpnia zgłosił się w zakładzie przedkładając zaświadczenie o

zdolności do pracy.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, iż sporządzony w dniu 31 października 1989 r. protokół powypadkowy, z którego treścią powód został zapoznany 3 listopada 1989 r., został mu doręczony dwukrotnie, zaś w grudniu 1994 r. otrzymał odpis tego dokumentu i nie kwestionował ustaleń w nim zawartych. Umowę o pracę rozwiązano z Januszem W., zgodnie z obowiązującymi przepisami Kodeksu pracy, z powodu długotrwałej jego niezdolności do pracy spowodowanej chorobą.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Lubaniu wyrokiem z dnia 6 listopada 1995 r. [...] oddalił powództwo. Sąd ustalił, że Janusz W. był zatrudniony u strony pozwanej od 3 września 1974 r. na stanowisku ślusarza - spawacza - blacharza. Od 1 grudnia 1994 r. do 27 sierpnia 1995 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim. Strona pozwana z dniem 28 sierpnia 1995 r. rozwiązała umowę o pracę na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b KP. Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 22 września 1995 r. przyznał Januszowi W. świadczenie rehabilitacyjne na okres od 28 sierpnia do 25 listopada 1995 r. Konsultacja zamiaru rozwiązania z powodem umowy o pracę ze związkami zawodowymi była nieprawidłowa, albowiem pismo zawiadamiające zakładową organizację związkową o rozwiązaniu umowy o pracę z dniem 28 sierpnia 1995 r. organizacja ta otrzymała w dniu 30 sierpnia, a zatem już po złożeniu przez pracodawcę oświadczenia woli rozwiązującego stosunek pracy. W ocenie Sądu, przywrócenie powoda do pracy pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Interes zakładu pracy wymagał "odblokowania etatu pracownika przebywającego na zwolnieniu lekarskim". Dlatego też należało zastosować przy rozstrzygnięciu sprawy art. 62 KP.

Żądanie sprostowania protokołu powypadkowego uległo przedawnieniu. Wypadek przy pracy miał miejsce w dniu 23 października 1989 r. Zgodnie z art. 291 § 1 KP roszczenia ze stosunku pracy przedawniają się z upływem lat trzech.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w części oddalającej powództwo o sprostowanie treści protokołu powypadkowego rewizją z dnia 22 kwietnia 1996 r. i podnosząc zarzuty niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz naruszenia prawa materialnego wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Twierdził, że Sąd nie badał okoliczności w jakich doszło do sporządzenia protokołu i "zapoznania" z nim powoda. Przyjmując zaś, że roszczenie powoda o sprostowanie protokołu powypadkowego uległo

przedawnieniu Sąd naruszył prawo materialne.

Rewizją z 30 kwietnia 1996 r. Janusz W. zaskarżył ów wyrok także w części oddalającej powództwo o przywrócenie do pracy. Zarzucił niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności pominięcie faktu, że rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło po stawieniu się powoda w zakładzie i przedłożeniu zaświadczenia o zdolności do pracy z dnia 24 sierpnia 1995 r., oraz uchybienie procesowe polegające "na niedopuszczeniu do złożenia zeznania na okoliczność rozwiązania umowy o pracę."

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyrokiem z dnia 17 grudnia 1996 r. [...] uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej oddalenie powództwa o sprostowanie protokołu powypadkowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu-Sądowi Pracy w Lubaniu, w pozostałym zakresie rewizję oddalając. Zdaniem Sądu II instancji, roszczenie o sprostowanie protokołu powypadkowego, nie będąc roszczeniem majątkowym, nie ulega przedawnieniu. W tej sytuacji należało wyjaśnić, czy Janusz W. wskutek zdarzenia zakwalifikowanego jako wypadek przy pracy doznał tylko urazu podudzia, jak to wynika z protokołu powypadkowego, czy został, jak twierdzi, uderzony także w głowę montowanymi drzwiami doznając wskutek tego trwałego uszczerbku na zdrowiu. W zakresie roszczenia o przywrócenie do pracy Sąd wywiódł, iż konsultacja rozwiązania umowy o pracę z NZSS "Solidarność" była prawidłowa. Pismo, spełniające wymogi określone w art. 52 § 3 KP, zostało skierowane do organizacji związkowej 28 sierpnia 1995 r., a datę rozwiązania stosunku pracy określono w nim na 30 sierpnia. Konsultacja poprzedzała zatem rozwiązanie umowy. W ocenie Sądu, odmowa przyjęcia przez powoda pisma zawierającego oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę nie pociąga za sobą braku skuteczności tego oświadczenia. Rozwiązanie stosunku pracy z Januszem W. było merytorycznie uzasadnione. Stawienie się do pracy nie jest równoznaczne z odzyskaniem zdolności do pracy. Brak zdolności powoda do pracy w dniu 28 sierpnia 1995 r. potwierdza okoliczność, że od tej daty przyznano mu świadczenie rehabilitacyjne.

Od powyższego wyroku w części oddalającej powództwo Janusz W. wniósł kasację wskazując jako jej podstawy naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 53 KP i art. 61 KC w związku z art. 300 KP oraz prawa procesowego, a to art. 379 pkt 6

KPC i art. 217 § 1 KPC. Skarżący twierdził, że nie otrzymał żadnego pisma o rozwiązaniu z nim umowy o pracę. Nadto "decyzja" o zwolnieniu z pracy była antydatowana. Pracodawca potraktował nieobecność chorego po wypadku jako nieusprawiedliwioną i rozwiązał z nim stosunek pracy w trybie art. 53 KP.

W odpowiedzi na kasację strona pozwana wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pomimo zaskarżenia wyroku w części oddalającej powództwo o przywrócenie do pracy, uzasadnienie kasacji, chaotyczne i niejasne, w przewadze dotyczy sporu o sprostowanie protokołu powypadkowego. W tym zakresie kasacja jednak nie przysługuje, albowiem sprawa nie została ostatecznie osądzona. Sąd II instancji uchylił wyrok Sądu Rejonowego - Sądu Pracy w Lubaniu z dnia 6 listopada 1995 r. [...], przekazując sprawę sprostowania protokołu powypadkowego temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Przedmiotem kontroli kasacyjnej może być zatem jedynie ocena zgodności z prawem zawartego w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcia co do oddalenia powództwa o przywrócenie do pracy.

Pismem z dnia 30 sierpnia 1995 r. [...] Fabryka Mebli Spółka z o.o. w O. zawiadomiła Janusza W. o rozwiązaniu z nim z dniem 28 sierpnia 1995 r. umowy o pracę na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b KP.

Zgodnie z art. 53 § 1 pkt 1 KP pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z powodu spowodowanej chorobą nieobecności pracownika w pracy trwającej dłużej niż okres pobierania zasiłku chorobowego. Powód korzystał ze zwolnienia lekarskiego od 1 grudnia 1994 r. do 27 sierpnia 1995 r., zaś od 28 sierpnia pobierał świadczenie rehabilitacyjne. Przez cały ten czas był więc nieobecny w pracy z powodu choroby. Twierdzenie powoda jakoby w dniu 24 sierpnia 1995 r. zgłosił gotowość do świadczenia pracy, lecz nie został do niej dopuszczony, nie ma znaczenia prawnego. Wynikający z art. 53 § 3 KP zakaz rozwiązania umowy o pracę dotyczy bowiem sytuacji, gdy pracownik stawiał się do pracy w związku z ustaniem przyczyny nieobecności. Przyczyną nieobecności powoda była jego niezdolność do pracy spowodowana chorobą. Przyznanie świadczenia rehabilitacyjnego świadczy, że Janusz W. po dniu 28 sierpnia 1995 r. zdolności do pracy nie odzyskał. Świadczenie rehabilitacyjne

przysługuje wszak pracownikowi, który, przy pozytywnych rokowaniach, po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest nadal niezdolny do pracy (art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 143 ze zm.). Rozwiązanie umowy o pracę z powodem, jak prawidłowo ustaliły Sądy obu instancji, było zasadne.

Trafny jest zarzut kasacji co do błędnej oceny prawidłowości konsultacji rozwiązania umowy o pracę ze związkami zawodowymi. Sąd II instancji dokonał w tej mierze ustaleń odmiennych od poczynionych przez Sąd I instancji. Ustalone w postępowaniu rewizyjnym daty rozwiązania przez stronę pozwaną umowy o pracę z Januszem W. i zawiadomienia o tej czynności zakładowej organizacji NSZZ "Solidarność" pozostają w sprzeczności z dokumentami. Zarówno bowiem w piśmie skierowanym do powoda jak i do organizacji związkowej, obu datowanych na 30 sierpnia 1995 r., jako datę rozwiązania stosunku pracy wskazano dzień 28 sierpnia 1995 r. Nie kwestionowały ich strony. Zgodnie z treścią art. 52 § 3 w związku z art. 53 § 4 KP, kierownik zakładu pracy podejmuje decyzję o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia po zasięgnięciu opinii zakładowej organizacji związkowej. Strona pozwana zwróciła się do zakładowej organizacji NSZZ "Solidarność" o opinię w sprawie zamierzonego rozwiązania stosunku pracy z Januszem W. pismem z dnia 30 sierpnia. W tym samym dniu zakładowa organizacja związkowa je otrzymała a w odpowiedzi, nie wyrażając opinii negatywnej, zawarła sugestię ponownego zatrudnienia powoda po ustaniu przyczyny uzasadniającej rozwiązanie z nim stosunku pracy, na podstawie art. 53 § 5 KP. Datę ustania zatrudnienia zarówno w zawiadomieniu powoda o rozwiązaniu z nim stosunku pracy, jak i w piśmie skierowanym do związku zawodowego określono na 28 sierpnia 1995 r. Złożenie przez pracodawcę oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę wyprzedziło informację zakładowej organizacji związkowej o jej stanowisku w tej kwestii. Przy tym związek zawodowy wyraził opinię w przewidzianym, trzydniowym terminie. Jakkolwiek opinia nie jest wiążąca dla pracodawcy, konsultacja powinna być uprzednia. W rozpoznawanej sprawie była ona spóźniona. Zważywszy treść art. 62 KP, ustalenia Sądu II instancji w rozważanym zakresie nie wpłynęły ostatecznie na wynik sprawy, gdyż Sąd ten podzielił opinię Sądu I instancji (nie ustosunkowując się do niej negatywnie), iż przywrócenie powoda do pracy naruszałoby zasady współzycia

społecznego.

Co do zarzutu naruszenia art. 61 KC należy stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 KC, powód powinien wykazać, że nie otrzymał pisma rozwiązującego stosunek pracy. Według art. 61 KC oświadczenie woli, które ma być złożone drugiej stronie, uważa się za złożone, jeżeli doszło do niej w taki sposób, że mogła się zapoznać z jego treścią. Okoliczności sprawy, a zwłaszcza konsultacja rozwiązania umowy o pracę ze związkami zawodowymi, obecność Janusza W. w zakładzie i rozmowa z przełożonym W. oraz jej przedmiot, czas wniesienia pozwu o przywrócenie do pracy świadczą o tym, że powodowi doręczono pismo rozwiązujące stosunek pracy.

Kasacja w części dotyczącej naruszenia prawa materialnego nie zasługuje na uwzględnienie. Pomimo częściowo błędnego uzasadnienia, rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku odpowiada prawu.

Zgodnie z art. 393³ KPC kasacja nie tylko powinna wskazywać podstawy, ale także zawierać ich uzasadnienie. Drugiej podstawy kasacyjnej, a to naruszenia art. 217 § 1 KPC oraz art. 379 pkt 6 KPC skarżący nie uzasadnił.

Według art. 217 § 1 KPC "strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swych wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej (...)". Powód nie wyjaśnił na czym polegało naruszenie przez Sąd tego przepisu i jaki wpływ mogło mieć ewentualne uchybienie na wynik sprawy. Weryfikacja tego zarzutu w postępowaniu kasacyjnym nie jest więc możliwa.

Art. 379 KPC zawiera katalog przyczyn powodujących nieważność postępowania. W punkcie 6 przepis ten stanowi, że nieważność postępowania zachodzi, "jeżeli sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której sąd wojewódzki jest właściwy". Powód nie uzasadnił naruszenia powołanego przepisu. Sąd Najwyższy rozpoznaje wprawdzie sprawę w granicach kasacji zobowiązany jest jednak z urzędu brać pod rozwagę nieważność postępowania (art. 393¹¹ KPC). W sprawie orzekł, zgodnie z właściwością, w pierwszej instancji Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Lubaniu, zaś w instancji drugiej - Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu. Rewizja powoda rozpoznana była przez ten ostatni sąd. Postępowanie zakończone wydaniem zaskarżonego wyroku nie jest więc dotknięte nieważnością.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do treści art. 393¹²
KPC, orzekł jak w sentencji.

=====